

Ferdynand Rymarz

Palestra lubelska u progu niepodległości

Palestra 32/8-9(368-369), 102-111

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W konkluzji dotychczasowych wywodów można stwierdzić, że postępowanie o wydanie wyroku łącznego stanowi wzbogacenie drogi procesu, albowiem doprowadza do orzeczenia kary łącznej wówczas, gdy skazanie sprawcy za realnie zbiegające się przestępstwa nastąpiło w różnych postępowaniach.

Wydaje się, że *de lege ferenda* można by było rozważyć kwestię wydzielenia w kodeksie postępowania karnego odrębnej grupy postępowań uzupełniających i umieszczenie w niej postępowania o wydanie wyroku łącznego. Takie rozwiązanie niewątpliwie usunęłoby istniejące wątpliwości w kwestii zaliczenia postępowania o wydanie wyroku łącznego do określonej grupy postępowań sądowych w procesie karnym.

Kartki z historii

FERDYNAND RYMARZ

PALESTRA LUBELSKA U PROGU NIEPODLEGŁOŚCI

Celem opracowania jest ukazanie wkładu adwokatów lubelskich w odbudowanie państwowości polskiej w 1918 roku.

1. Adwokaci organizatorami polskich sądów obywatelskich w 1915 roku¹

W ostatnich latach niewoli teren lubelskiego Sądu Okręgowego obejmował dawną gubernię lubelską z dziesięcioma jej powiatami. Sytuacja w tym rejonie — podobnie jak na całym terenie byłej Kongresówki — wyglądała tak, że funkcjonowały tu obce zaborcze sądy rosyjskie, składające się z sędziów nie-Polaków, oraz działała na wskroś polska adwokatura.

Wybuch I wojny światowej w 1914 r., przebieg krwawych walk oraz załamanie się frontu rosyjskiego ożywił nadzieję patriotów polskich na wskrzeszenie państwowości polskiej. W pierwszych szeregach patriotycznie nastawionej inteligencji w Lublinie stali adwokaci. Odbudowanie państwowości polskiej widzieli oni przede wszystkim w powstawaniu i tworzeniu polskich organizacji obywatelskich, w tym również we wskrzeszeniu polskich sądów. Dogodna sytuacja nadarzyła się wraz z wycofaniem się z frontem wojennym zaborczych władz rosyjskich. O godzinie 2 w nocy z 29 na 30 lipca 1915 r. opuścił Lublin gubernator rosyjski Stierli-

¹ Historia polskich sądów obywatelskich w Lublinie, opr. przez W.S. (Wacława Salkowskiego), „Biuletyn Towarzystwa Prawniczego”, Lublin 1916 r.

gow a wraz z nim reszta rosyjskiej policji. O tej samej porze wyszła na miasto i stanęła na posterunkach, zorganizowana uprzednio ustawowo i zatwierdzona przez gubernatora, milicja obywatelska, stanowiąca sekcję Komitetu Obywatelskiego miasta Lublina.

Na czele milicji stanęła Rada Naczelna składająca się z dziesięciu członków, spośród których dwóch: Bolesław Sekutowicz² i Ignacy Steliński było adwokatami przysięgłymi. Milicja obywatelska działała w ośmiu okręgach miejskich, na czele których stały zarządy okręgowe z kompetencjami sądenia i wyrokowania w sprawach o wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu oraz z możliwością orzekania 48-godzinnego aresztu i 50 rubli kary pieniężnej. Od tych orzeczeń przysługiwało pod sądym odwołanie do Rady Naczelnej. Niezależnie od orzekania w II instancji, Rada Naczelna utworzyła własny Wydział Sądzący, składający się z trzech prawników i powołany do sądenia poważniejszych spraw o wykroczenia.

W celu wykonania bieżących zadań Rada Naczelna powołała w dniu 30 lipca 1915 r. spośród adwokatów przysięgłych 12 inkwirentów, a mianowicie: M. Czerwińskiego, M. Jarosławskiego, S. Orłowskiego, I. Stelińskiego, J. Szymońskiego, W. Zienkiewicza, A. Żychlińskiego, B. Warmana, A. Xiężopolskiego, A. Gołemberskiego, W. Salkowskiego i pomocnika adwokata przysięgłego B. Zawadzkiego, którzy łącznie stanowili Wydział Śledczy z uprawnieniami, jakie miały wspomniane wyżej zarządy okręgowe, oraz z prawem prowadzenia śledztw w sprawach większej wagi.

Od godzin porannych dnia 30 lipca 1915 r. utworzone w ten sposób sądy rozpoczęły normalne funkcjonowanie, będąc — do czasu wkroczenia do Lublina, w godzinach popołudniowych, sprzymierzonych wojsk austriacko-niemieckich i Legionów Polskich — jedyną legalną i polską władzą.

W dniu 5 sierpnia tegoż roku dokooptowano do Wydziału Śledczego rejenta Kochańskiego i adwokatów przysięgłych A. Wyszynskiego i J. Korsaka.

Funkcjonujące przy milicji obywatelskiej sądy uzyskały aprobatę okupacyjnych władz austriackich, później niemieckich, które udzielały im pomocy przy czynnościach śledczych i wykonawczych, oddając nawet w ich kompetencję zarząd nad więzieniem i nadzór nad znajdującymi się tam więźniami cywilnymi.

² Bolesław Sekutowicz (1881—1939), ur. 19.VIII.1881 r. w Warszawie, s. Włodzimierza i Stanisławy z Kozerskich, absolwent w 1904 r. Wydziału Prawa UW, od 1904 r. pom. adw. przys. SO w Lublinie, w latach 1907—1919 adw. przys. w Lublinie, następnie sędzia SO, potem prezes SO w Lublinie (1921), sędzia SA w Lublinie (1925), wiceprezes SA (1927) i prezes SA w Lublinie (od 21.I.1929 r. Odznaczony m.in. Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta. Od 15.V.1937 r. sędzia Trybunału Staau. Rozstrzelany przez Niemców 23 grudnia 1939 r. w Lublinie.

Do kompetencji tych sądów należały więc sprawy cywilne i karne ludności cywilnej z wyłączeniem jedynie spraw armii i przedstawicieli państw okupacyjnych.

Po zapewnieniu bezpieczeństwa ludności miasta Lublina i po zaspokojeniu ich potrzeb w zakresie obsługi i opieki prawnej powstała konieczność rozciągnięcia polskiej władzy sądowniczej na całą ziemię lubelską. W dniu 25 sierpnia 1915 r. na ogólnym zebraniu prawników m. Lublina powołana została Komisja do zorganizowania sądownictwa na obszarze działania dawnego Sądu Okręgowego w Lublinie. W skład Komisji weszli adwokaci przysięgli: W. Modrzewski, S. Przewuski, W. Salkowski, A. Wyszynski, A. Hilsberg i A. Żychliński oraz rejenci: Kochański i Przegaliński. Komisja ta postanowiła kierować się następującymi przesłankami:

- 1) organy sądowe powinny powstać z ramienia komitetów obywatelskich dawnego lubelskiego okręgu gubernialnego i m. Lublina,
- 2) dla ujednoczenia sądownictwa w całym Królestwie Polskim należy przyjąć za podstawę opracowania organizacji sądownictwa te formy, jakie zostały wypracowane przez adwokatów warszawskich.

Na kilkunastu posiedzeniach Komisja opracowała dokument pt. „Organizacja Sądów Obywatelskich”, który został zatwierdzony przez zebranie ogólne prawników lubelskich, a następnie przez Lubelski Komitet Obywatelski i Centralny Komitet Obywatelski w Warszawie. Właściwość sądów obywatelskich obejmowała terytorium b. lubelskiego Sądu Okręgowego. Sądy te miały w zasadzie stosować obowiązujące dotychczas prawo formalne i materialne z następującymi zmianami:

1. postępowanie sądowe będzie się toczyć w języku polskim,
2. sądom obywatelskim nie podlegają sprawy karne i cywilne dotyczące armii i obywateli państw okupacyjnych,
3. sądy powinny rozpoznawać jedynie sprawy nowe i pilne,
4. wyroki będą wydawane „W imieniu prawa”.

Struktura organizacyjna przewidywała utworzenie sądów pokoju, gminnych, Trybunału (sądu okręgowego), urzędów publicznych (prokuratury), sędziów śledczych, hipotek, rejentów, adwokatury, komorników i woźnych sądowych oraz prowizorycznego Sądu Apelacyjnego. Odmiennie, niż to miało miejsce w zaborczych sądach rosyjskich, obok sędziego zawodowego przewidziano udział w sądach pokoju i w Trybunale sędziów społecznych — ławników, wybieranych przez komitety obywatelskie.

Nowa procedura przewidywała ponadto możliwość zawieszania wyroków (skazanie warunkowe), dała też Trybunałowi możliwość orzekania kar znacznie krótszych, niż było to przewidziane w ustawodawstwie rosyjskim, oraz stanowiła, że w czasie śledz-

twa, po postawieniu podejrzanego w stan oskarżenia, będzie on miał prawo korzystania z pomocy obrońcy.

W dniu 3 września 1915 r. na stanowiska trzech sędziów pokoju m. Lublina zostali wybrani: rejent Kochański oraz adwokaci przysięgli: J. Szymoński i S. Orłowski, a na stanowisko dodatkowego sędziego pokoju — pom. adw. przys. J. Borkowski. W dwa dni potem zebranie ogólne prawników m. Lublina obsadziło urzędy trybunalskie, prokuratorskie i śledcze. Prezesem Trybunału został wybrany adw. przys. S. Przewuski, wiceprezesami zostali adwokaci przysięgli I. Steliński i W. Salkowski, a siedmioma sędziami — adwokaci przysięgli: A. Xiężopolski, W. Bajkowski, M. Czerwiński, A. Hilsberg, T. Kostecki, W. Modrzejewski i apl. sąd. Zieliński. Prokuratorem został adw. przys. A. Żychliński, podprokuratorami — pom. adw. przys. J. Skolimowski i adw. przys. W. Zienkiewicz. Na stanowiska sędziów śledczych zostali wybrani pomocnicy adw. przys. J. Puchniarski i B. Zawadzki.

Powołanie tych osób na nowe urzędy oznaczało jednocześnie zreformowanie dotychczasowej struktury sądów obywatelskich działających przy milicji obywatelskiej. Bezpośrednio po dokonanym wyborze wszystkie powołane osoby przystąpiły do pełnienia swoich obowiązków. Siedzibą sądów obywatelskich przez kilka pierwszych dni był gmach Magistratu m. Lublina, następnie starożytny gmach b. Trybunału Koronnego, później zaś dodatkowo gmach b. Sądu Okręgowego, w którym ulokował się Trybunał.

W dniu 15 września 1915 r. na wniosek Trybunału Komitet Obywatelski obsadził stanowiska sędziów pokoju na terenie Lubelszczyzny. Nominację sędziego pokoju otrzymali: w Lubartowie — adw. przys. J. Korsak, w Krasnymstawie — obrońca sądowy Mazurkiewicz, w Zamościu i Tomaszowie Lub. — adw. przys. R. Jaśkiewicz, w Janowie Lub. i Biłgoraju — obrońca sądowy Szmiągowski, w Puławach — adw. przys. M. Jarosławski, w Hrubieszowie — adw. przys. A. Lewkowicz i w Chełmie — pom. adw. przys. B. Tor. Równocześnie Komitet Obywatelski mianował wprost sędziów gminnych w liczbie 41 spośród dotychczasowych sędziów gminnych.

Już wkrótce rozpoczęły się trudności w funkcjonowaniu sądów obywatelskich. W dniu 17 września 1915 r. władze austriacko-węgierskie zażądały opuszczenia gmachu b. Sądu Okręgowego, który miała zająć CK Komenda Obwodowa. Na skutek tego Trybunał opuścił następnego dnia gmach Sądu Okręgowego i powrócił do gmachu Trybunału Koronnego na Starym Mieście.

Pierwsze posiedzenie Wydziału Karnego odbyło się 24 września, na którym przemówił prezes Trybunału adw. przys. S. Przewuski i prokurator — adw. przys. A. Żychliński. Następnego dnia odbyła się pierwsza rozprawa cywilna, w toku której po raz pierwszy w życiu adwoka-

ci przysięgli S. Głuchowski i A. Wyszyński stawali przed sądem polskim, prowadząc w nim sprawę po polsku.

Od początku swej działalności sądy obywatelskie otaczał wielki autorytet i zaufanie społeczne. Niestety, odmiennie patrzyły na to władze okupacyjne. Początkowo sugerowano władzom Trybunału dobrowolne rozwiązanie sądów obywatelskich. Gdy tego Trybunał nie spełnił — przeciwnie, uważał za swój obowiązek robić wszystko, co możliwe, aby ocalić tę polską instytucję — okupacyjne władze austriackie podjęły decyzję o rozwiązaniu sądów obywatelskich. W dniu 20 listopada 1915 r. prezes Trybunału otrzymał pismo z dnia 20 listopada podpisane przez kierownika Sądu Wojskowego CK Komendy Obwodowej w Lublinie następującej treści:

„Na podstawie polecenia CK Wojskowego Generalnego Gubernatorstwa z daty Lublin 18 listopada 1915 r. L. 4069 rozwiązuje się ustanowiony przez Komitet Obywatelski miasta Lublina Trybunał Lubelski i wzywa się W. Pana, jako prezesa tegoż Trybunału, ażeby natychmiast czynności tegoż Trybunału zawiesił i wszelkie zawisłe, a jeszcze nie zakończone w tymże Trybunale sprawy przesłał za spisem tutejszemu Sądowi Obwodowemu, urzędującemu przy tutejszym CK Sądzie Wojskowym.

Zarazem wyrażam w imieniu CK Wojskowego Generalnego Gubernatorstwa, tak Wielmożnemu Panu jako Prezesowi, jak i wszystkim członkom Trybunału, uznanie i podziękowanie za Ich pracę obywatelską i przyczynienie się do utrzymania porządku prawnego w czasie przejściowym. Zawiadamiam równocześnie W. Pana, że obywatelskie sądy pokoju mają nadal spełniać swoje czynności.”

W dniu 27 listopada 1915 r. przekazano nie ukończone sprawy austriackiemu Sądowi Obwodowemu i z tą datą Trybunał Lubelski w zasadzie przestał istnieć, chociaż przetrwały i nadal działały utworzone przez niego sądy pokoju i sądy gminne.

W ciągu paru miesięcy swego istnienia Wydział Śledczy Trybunału załatwił samodzielnie 527 spraw, Wydział Sądzący osądził w I instancji — 56, a w II — 70 spraw. Do Wydziału Cywilnego Trybunału w I instancji wpłynęło 38 spraw, do II instancji — 24, do Wydziału Karnego w I instancji wpłynęło 9, a do II instancji — 94 sprawy.

Na ostatnim zebraniu Trybunału odbytym w dniu 30 listopada i 1 grudnia 1915 r. postanowiono wszelkie księgi, pieczęcie oraz akta zakończonych spraw przekazać powstałemu nieco wcześniej Towarzystwu Prawniczemu w Lublinie oraz wmurować w gmachu Trybunału tablicę marmurową z następującym napisem:

„Wyłoniony z Polskich Sądów Obywatelskich, w dniu 30 lipca 1915 r. powstały

Trybunał Lubelski urzędował do dnia 21 listopada 1915 r. i w dniu tym przez władze okupacyjne rozwiązany został.”

Tablica ta istnieje do dzisiaj w starożytnym gmachu Trybunału Koronnego w Lublinie.

Drugim z kolei środowiskiem adwokackim, które zorganizowało podobne sądownictwo obywatelskie, była palestra warszawska, która sądy obywatelskie powołała po wkroczeniu Niemców do Warszawy (po 5 sierpnia 1915 r.),³ jednakże funkcjonowały one nieco krócej niż lubelskie, bo tylko do 2 września 1915 r.⁴

2. Powołanie Towarzystwa Prawniczego

Wspólna praca nad organizacją sądownictwa obywatelskiego doprowadziła do silnej integracji adwokatów i innych prawników lubelskich. Toteż gdy nad sądami obywatelskimi zaczęły się zbierać chmury, adwokaci zaczęli zdawać sobie sprawę z potrzeby utworzenia organizacji prawniczej, która by przejęła funkcje narodowe i społeczne, zaspokajane dotychczas przez prawników zgrupowanych wokół Trybunału Lubelskiego.

W listopadzie 1915 r. opracowano statut przyszłej organizacji prawników lubelskich i na drugim zebraniu organizacyjnym odbytym w dniu 13 listopada 1915 r. powołany został zarząd Towarzystwa Prawniczego z siedzibą w Lublinie.⁵ W skład zarządu weszli adwokaci przysięgli: S. Przewuski, W. Modrzewski, I. Steliński, A. Żychliński i W. Salkowski. Od tej chwili w Towarzystwie Prawniczym skupiła się cała myśl i praca prawnicza w Lublinie, zwłaszcza po rozwiązaniu w dniu 21 listopada 1915 r. Trybunału Lubelskiego. Zadań stojących przed nowo powstałym Towarzystwem było wiele: interpretacja nowych praw i zarządzeń władz okupacyjnych, rozwiązywanie lokalnych kwestii prawnych, udzielanie opinii personalnych i kwalifikacyjnych oraz referencji dla prawników starających się o pracę w różnych instytuacjach i władzach, w tym także w sądownictwie okupacyjnym.

Autorytet Towarzystwa — podobnie jak to miało miejsce również w wypadku Trybunału — był ogromny. Nic zresztą w tym dziwnego, albowiem i jedną, i drugą instytucją narodową kierowali ci sami ludzie — patriotycznie nastawieni adwokaci lubelscy. Nie było zresztą w Lublinie stowarzyszenia lub organizacji, która

³ M. Kukiel: *Dzieje Polski porozbiorowe 1795—1921*, Paryż 1983, s. 591.

⁴ Z. Krzeмиński: *Odbudowa państwa polskiego (w:) Adwokatura warszawska, cz. I*, Warszawa 1982, s. 98.

⁵ W. Salkowski: Referat wygłoszony w dniu 4 grudnia 1927 r. podczas uroczystości obchodu dziesięciolecia sądownictwa, „Rocznik Towarzystwa Prawniczego”, Lublin 1929, s. 14—37.

by nie zwracała się do Towarzystwa o opinię prawną, interpretację przepisów czy o referencje personalne. O podobne referencje zwracały się do Towarzystwa również okupacyjne władze sądowe, pragnące obsadzić w swoim sądzie różne stanowiska.

W związku z tą ostatnią kwestią zebranie ogólne Towarzystwa Prawniczego podjęło następującą uchwałę:

„Pokątne i sekretne starania i zabiegi u władz okupacyjnych o posady sądowe są niewłaściwe; zaleca się stawianie kandydatur na wakujące posady sądowe w Towarzystwie Prawniczym i popieranie ich przez Towarzystwo Prawnicze; sprawę wydawania opinii o kandydatach poruczyć Zarządowi Towarzystwa wraz z przewodniczącymi i sekretarzami sekcji.”

Towarzystwo Prawnicze występowało również czynnie w wielu sprawach publicznych i narodowych. Oficjalnie wzięło udział w uroczystym obchodzie święta 3 Maja w 1916 r., utrzymywało stały kontakt z Głównym Komitetem Ratunkowym i z Wydziałem Narodowym Lubelskim, przeprowadzając wspólnie z nimi propagandę narodowej myśli politycznej. Towarzystwo zajęło także stanowisko w bardzo trudnej i kontrowersyjnej sprawie, a mianowicie w kwestii brania przez prawników-Polaków udziału w okupacyjnym wymiarze sprawiedliwości. Na zjeździe prawników z terenu b. okupacji austriacko-węgierskiej, odbytym w dniach 18—19 czerwca 1916 r. w Lublinie, postanowiono, że nie należy uchylać się od udziału w wymiarze sprawiedliwości ze względu na potrzebę uzyskania na niego wpływu ze strony polskich prawników. Uchwała ta pozwoliła Towarzystwu na udzielenie referencji szeregu adwokatów na stanowiska sędziowskie w okupacyjnym Sądzie Odwoławczym i w Trybunale Sądowym. Do sądownictwa tego przeszli adwokaci i przysięgli: I. Steliński, W. Modrzewski, S. Orłowski i apl. sądowy Zieliński. Od chwili wejścia tych prawników do sądownictwa austriackiego, Sąd Odwoławczy i Trybunał Sądowy przestały używać nazwy CK i wymierzały sprawiedliwość „W imieniu prawa”.

Z braku samorządu adwokackiego Towarzystwo Prawnicze zajmowało się również etyką adwokacką, przeciwdziało pokątnemu doradztwu, opiniowało nowych kandydatów na adwokatów przysięgłych oraz włączyło się w przygotowanie wyborów do pierwszej Rady Miejskiej. Zakres więc zainteresowań Towarzystwa był szeroki, a o intensywności jego pracy świadczy fakt, że w okresie od 15 listopada 1915 r. do końca 1916 r. odbyło ono 96 posiedzeń zarządu i 36 ogólnych zebrań, a od 1 stycznia 1917 r. do 1 września 1917 r. — 35 posiedzeń zarządu i 11 zebrań ogólnych.

Towarzystwo Prawnicze wzięło nadto udział w ogłoszonym w dniu 5 listopada 1916 r. akcie politycznym proklamowanym przez Austrię i Niemcy, licząc na restytuowanie państwa polskiego.

W grudniu 1916 r. Towarzystwo Prawnicze w Lublinie nawiązało współpracę z Towarzystwem Prawniczym i Kołem Prawników Polskich w Warszawie, biorąc udział w pracach nad wskrzeszeniem sądownictwa polskiego. Przedstawiło ono m.in. swoje uwagi i wnioski w sprawie organizacji Departamentu Sprawiedliwości przy Tymczasowej Radzie Stanu oraz zgłosiło swoje uwagi do projektu regulaminu Komitetu Sądowego. Na żądanie Komitetu Sądowego udali się w dniu 18 lutego 1917 r. do Warszawy dwaj przedstawiciele lubelskiego Towarzystwa Prawniczego w osobach adwokatów przysięgłych W. Muszyńskiego i W. Salkowskiego w celu usystematyzowania listy prawnictwa polskiego.

3. Powstanie sądów polskich w 1917 r.

W marcu 1917 r. zarząd Towarzystwa Prawniczego w Lublinie został upoważniony przez zebranie ogólne Towarzystwa do wystawiania i kwalifikowania kandydatur na stanowiska sędziowskie i prokuratorskie. Przyjęto przy tym zasadę, że przyjęcie stanowiska w sądownictwie polskim jest moralnym obowiązkiem każdego polskiego prawnika. Była to praca ogromna zważywszy, że tereny b. okupacji austriackiej, będącej w zasięgu zainteresowań Towarzystwa, obejmowały ziemie: lubelską, kielecką, radomską i część piotrkowskiej, w których funkcjonowały cztery trybunały, 27 sądów obwodowych i 166 sądów pokoju. W porozumieniu z Oddziałem kieleckim Towarzystwa Prawniczego w Warszawie, Towarzystwem Prawniczym w Radomiu i piotrkowskim Stowarzyszeniem Prawników należało obsadzić te sądy odpowiednimi ludźmi. Poza tym Departament Sprawiedliwości w Warszawie zażądał jeszcze opinii co do liczby sądów i sędziów oraz właściwego rozmieszczenia sądów gminnych, milicji i więzień.

Funkcję organizatora sądownictwa na terenie dawnej guberni lubelskiej i zarazem łącznika między Towarzystwem Prawniczym w Lublinie a Departamentem powierzył pierwszy dyrektor tego Departamentu (a następnie pierwszy minister sprawiedliwości) Stanisław Bukowiecki adwokatowi przys. Waławowi Salkowskiemu. Po kilkunastu posiedzeniach odbytych w marcu i kwietniu zarząd Towarzystwa Prawniczego, na posiedzeniu w dniu 11 maja 1917 r., zakwalifikował kandydatów na stanowiska sędziowskie w Sądzie Apelacyjnym i Sądzie Okręgowym. Kandydatami zostali przeważnie znani i powszechnie szanowani adwokaci przysięgli, przy czym Towarzystwo wyraziło opinię, że w celu zintegrowania prawników polskich ze wszystkich zaborów można zatrzymać na stanowiskach niektórych sędziów-Polaków pracujących dotychczas w sądownictwie okupacyjnym.

zатorem Sądu Apelacyjnego w Lublinie mianowany został adw. przys. I. Steliński, Sąd Okręgowego — adw. przys. W. Salkowski, a Prokuratury — adw. przys. A. Żychliński.

Zgodnie z decyzją Departamentu Sprawiedliwości, oprócz Sądu Okręgowego w Lublinie miał tu powstać również Sąd Apelacyjny, obejmujący swoim zasięgiem teren okupacji austriacko-węgierskiej, a mianowicie ziemie: lubelską, radomską, kielecką i część piotrkowskiej.

Wytrwała i zdecydowana oraz odważna i nieustępliwa praca adwokatów lubelskich skupionych w Towarzystwie Prawniczym w Lublinie, przy silnym wsparciu przez Towarzystwo Prawnicze w Warszawie na czele z dyrektorem Departamentu Sprawiedliwości Stanisławem Bukowieckim, doprowadziła do powstania w Lublinie sądownictwa polskiego na rok przed wskrzeszeniem państwa polskiego. W dniu 27 sierpnia 1917 r. ukazało się rozporządzenie władz austriackich, datowane dwa dni wcześniej, mocą którego wymiar sprawiedliwości — z wyjątkiem sądownictwa wojkowego i zarządu więziennego — został przekazany Tymczasowej Radzie Stanu Królestwa Polskiego. Niemal jednocześnie, bo w dniu 25 sierpnia tegoż roku, podpisane zostały nominacje na stanowiska sędziowskie i prokuratorskie w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie oraz w sądach okręgowych: w Lublinie, Radomiu, Kielcach i Piotrkowie, podległych apelacji lubelskiej.

Nadszedł wreszcie oczekiwany przez prawników lubelskich dzień 1 września 1917 r. W dniu tym rozpoczęły w Lublinie działalność pierwsze po 41 latach sądy polskie, inaugurując urzędowanie przejęciem od okupacyjnego CK Trybunału Sądowego i Sądu Odwoławczego akt i czynności urzędowych.⁶ Prezesem Sądu Apelacyjnego w Lublinie został adw. przys. Józef Higerberger z Warszawy, wiceprezesem — adw. przys. Ignacy Steliński z Lublina, a sędziami SA adwokaci przysięgli: Nowicki, Tadeusz Kostecki, Aleksander Wyszyński, Aleksander Hilsberg i Władysław Modrzewski. Prezesem Sądu Okręgowego w Lublinie mianowano adw. przys. Wacława Salkowskiego,⁷ a sędziami adwokatów przys.: Władysława Muszyńskiego, Mieczysława Zielińskiego, Stanisława Przewuskiego, Antoniego Xięzopolskiego, Stani-

⁶ Protokół otwarcia królewsko-polskich sądów w Lublinie, „Rocznik Towarzystwa Prawniczego”, Lublin 1929, s. 38.

⁷ Wacław Salkowski (1869—1952), ur. 18.V.1869 r. w Wojsławicach pow. chełmskiego, s. Henryka i Joanny z Borkowskich, absolwent w 1892 r. Uniwersytetu Warszawskiego, od 1892 r. pom. adw. przys. w Lublinie, od 1897 adw. przys., w latach 1917—1921 prezes SO w Lublinie, w latach 1921—1938 adw. w Lublinie, w latach 1938—1941 notariusz, po wyzwoleniu — do 1951 r. — również notariusz. Odznaczony m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta. Działacz samorządu adwokackiego, dziekan RA w latach 1922—1925 i 1927—1930 (był teściem ministra spraw zagr. RP J. Becka).

sława Orłowskiego, Józefa Szymońskiego i Wiktora Zienkiewicza. Prokuratorem Sądu Okręgowego został adw. przys. Antoni Zychliński, a podprokuratorami pomocnicy adw. przys.: Józef Skolimowski i Stanisław Eustachiewicz, natomiast sędziami śledczymi zostali pomocnicy adw. przys.: Bolesław Zawadzki, Stefan Grymiński i Adam Xiężopolski.

Nazwiska te dowodzą, że prawie wszystkich sędowników polskich, podobnie zresztą jak w całej Kongresówce, również w Lublinie dała ze swych szeregów adwokatura.

Pierwsze sądowe posiedzenie cywilne Królewsko-Polskiego Sądu Okręgowego w Lublinie (taką bowiem urzędową nazwę miał pierwszy polski sąd) odbyło się już 3 września 1917 r. W tym samym dniu odbyły się również rozprawy odwoławcze: karne i cywilne. Pierwsze posiedzenie Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego w Lublinie odbyło się 22 października 1917 r. Nie sposób nie podzielić radości, dumy i wzruszenia pierwszych uczestników rozpraw: lubelskich adwokatów, którzy wywodzili swoje kwestie i sprawy w polskim języku, przed sędziami i prokuratorami Polakami, wczorajszymi ich kolegami z palestry.

Pytania i odpowiedzi prawne

PYTANIE:

Jaką procedurę stosuje ZUS przy wykonywaniu należącego do jego zakresu działania określonego art. 11 ust. 1 pkt 5, tj. kontroli wykonywania obowiązku w zakresie ubezpieczenia społecznego, mianowicie podawania prawidłowych wskazań wynagrodzenia (ustawa z 25.XI.1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych — Dz. U. Nr 42, poz. 202)?

Wykonując działania kontrolne, ZUS powinien stosować jakąś określoną procedurę, a potem wydawać odpowiednią decyzję (art. 23 i nast. powołanej ustawy).

Pewne przepisy proceduralne znajdują się w rozporządzeniu Rady Ministrów z 9.11.1987 r. (Dz. U. Nr 37, poz. 211). Nie wyjaśniono tam jednak, według jakich przepisów kontrolowane są np. zakłady rzemieślnicze oraz jak przesłuchiwani są byli i obecni pracownicy tych zakładów.